

ABC

NOWINY CODZIENNE

Nr. 159 A

Rok XIV

WARSZAWA

NIEDZIELA

4 czerwca

1939 R.

Cena 10 Gr.

W

Polska musi mieć



potężne lotnictwo

Przyczyny czystki w armii niemieckiej Wojsko jest podporządkowane propagandzie stwierdził na odprawie gen. Loeb

Przez ostatnie dwa tygodnie została przeprowadzona czystka wśród generałów Reichswehry. Kanclerz Trzeciej Rzeszy przeniósł w stan spoczynku przeszło 30 oficerów, zajmujących naczelne stanowiska w armii niemieckiej. Generałowie, którzy padli ofiarą czystki, byli już od dłuższego czasu w nielaskie kierownictwa partyjnego. Są to gen. Loeb, który kierował rozdziałem surowców i był bliskim współpracownikiem marsz. Goeringa, dalej gen. Geyer szef 5 korpusu armii gen. Liebman b. komendant akademii wojennej uprzednio już usunięty z tego stanowiska, gen. Stülpnagel jeden z najwybitniejszych znawców spraw lotniczych cieszący się zaufaniem marsz. Goeringa, gen. Quadde b. dowódca wojskowej akademii lotniczej, oraz innych wyższych wojskowych.

HITLER ŻADA

Otrzymujemy informacje, iż za kulisami szybko przeprowadzonej



Gen. Walther v. Brauchitsch, głównodowodzący armii niemieckiej

akcji kryje się sensacyjne wystąpienie szeregu wojskowych, żądających zmiany polityki obec. kierownictwa Rzeszy. Mianowicie Hitler wobec otrzymanych informacji o różnych niedociągnięciach armii niemieckiej zwołał odprawę kilkudziesięciu wyższych wojskowych, na której wygłosił przemówienie w bardzo ostry sposób krytykujący stanowisko Reichswehry w obecnej sytuacji niemieckiej.

Zachowujecie się jak dzieci, nie jak żołnierze — mówił kancl. Hitler — mam prawo wątpić czy jesteście godni wysokich stanowisk jakie piastujecie. Jeżeli nie podporządkujecie się bezwzględnie wszystkim nakazom kierownictwa politycznego, i jeżeli nie opanujecie sytuacji wewnątrz armii, będę zmuszony bezwzględnie karać. Wiedcie chyba, że umiem przelamać

trudności i nie będę się liczył z jakkolwiek opozycją.
PRZEMÓWIENIE GEN. BRAUCHITSCHA
Następna część odprawy była poświęcona sprawom technicznym a przede wszystkim zagadnieniu surowców i lotnictwa. Referował gen. Brauchitsch, który stwierdził, że dotychczasowe wysiłki wyższych oficerów były niewystar-

czające skoro wyniki są niedostateczne.
Omówił dalej szereg trudności surowcowych, a w zagadnieniach lotnictwa podkreślił konieczność szybszego szkolenia kadr lotniczych i położenia nacisku na wypracowanie nowych typów samolotów, gdyż obecne zużywają się zbyt szybko, jak na potrzeby pokojowe, a w razie wojny szybkość ich zużycia może być katastrofalna.

W IMIENIU RZESZY

Jakkolwiek dyskusja nie była przewidziana, o głos poprosił gen. Loeb, który zaznaczył, że mówi nie tylko we własnym imieniu, ale w imieniu szeregu wyższych oficerów, którzy oceniają sytuację armii niemieckiej realnie, a nie z punktu widzenia propagandy wewnętrznej czy zewnętrznej. Trzeba spojrzeć prawdzie w oczy — mówił gen. Loeb. Nie pomogą nawet nadludzkie wysiłki, jeśli brak surowców na elementarne potrzeby wojska, a żołnierz jest głodny. Szkoliliśmy do

tychczas na efekt nie na jakość. Lotnik przeszkolony w ciągu 2-3 tygodni nie mając możliwości lotów treningowych, nie ma żadnej wartości bojowej. Umie zaledwie walczyć w powietrzu. Doceńmy trudności z jakimi spotyka się Rzesza, ale można nawet w obecnych ramach polepszyć stan armii. Woje mieć stu lotników do brzo wyszkolonych, niż tysiące nieumiejących się obchodzić ze sprzętem, a tym bardziej nie znających zasad akrobacji powietrznej. Gdyby armia nie była podporządkowana propagandzie, zdołali byśmy pokonać trudności szkoleniowe. Nie trzeba było surowców rzucać na gigantyczne plany wielkich fortifikacji, ale skierować na konieczne potrzeby lotnicze i wojsk zmotoryzowanych. Żądamy w imieniu Rzeszy zmiany dzisiejszej polityki.

BEDE KONSEKWENTNY

Wrażenie przemówienia było piorunujące. Gen. Brauchitsch chciał przerwać, ale Hitler dał znak, aby gen. Loeb mówił dalej. Po półgodzinie po odprawie, którą Hitler zakończył słowami: „Nie cofam swoich stwierdzeń i będę konsekwentny”. Odbyła się narada Hitlera z Goebbelssem, Rosenbergiem i Hesssem, a wkrótce potem został wydany rozkaz przeniesienia w stan spoczynku 30 oficerów.

ZE SZCZEGÓLNYM UZNANIEM NALEŻY PODKREŚLIĆ BOHATERSKĄ ŚMIERĆ KS. KAPEŁANA IGNACEGO SKORUPKI Z 8 DYWIZJI PIECHOTY, KTÓRY W STULE I Z KRZYŻEM W RĘKU PRZODOWAŁ ATAKUJĄCYM ODDZIAŁOM.

Komunikat Sztabu Głównego z dn. 16 sierpnia 1920 r.

Ustawa o stanie wojennym na posiedzeniu Sejmu

Na porządku dziennym posiedzenia Sejmu, które odbędzie się we wtorek 6 bm. o godz. 11 przed południem są załatwione już przez komisję projektu rządowego o stanie wojennym, oraz o odpowiedzialności karnej w przypadkach zbiegostwa do nieprzyjaciela.

Poza tym jest kilka spraw drobniejszych i wreszcie na ostatnim miejscu projekt ustawy złożony przez posłów Ozonu o oddłużeniu rolnictwa. Wnoszą z tego należy, że w sprawie tej dojdzie ostatecznie do kompromisu.

Czesi sabotują „protektorów” Obsadzanie fabryk czeskich przez robotników z Rzeszy

PRAGA, 3. 6. Kierownictwo przemysłu uzbrojeniowego w protektoracie Czech zdecydowało się na całkowite przeprowadzenie zmiany robotników i pracowników w zakładach czeskiej „Skodzie” i w „Zbrojówce”.

Od dłuższego już czasu powtarzały się codzienne akty sabotażu, jak zepsucie maszyn, czy zły ruch wobec których załoga partyjna

złożona z agentów Gestapo była bezradna. Wobec tego wywieziono już część robotników ze „Zbrojówki” i ze „Skody” do Niemiec, przywożąc na ich miejsce Niemców.

Podobna akcja prowadzona jest w Witkowiecach, gdzie codziennie wydalano się 80 robotników, pozostawiając im do wyboru bezrobocie albo wyjazd do Rzeszy.

Gestapo arestruje w Pradze współpracowników gen. Gaydy

PRAGA, 3. 6. W dniu wczorajszym tajna policja (Gestapo) dokonała szeregu arestrowań wśród kierownictwa czeskiej partii fa-

stali w areście: dr. Rada, najbliższy współpracownik gen. Gaydy, oraz dr. Locher, przewodniczący komitetu wykonawczego partii.

Jako powód arestrowań podaje się udział w nielegalnej manifestacji.

PRZEZIĘBIENIE?



TABLETKI ASPIRIN

Więźniowie łodzi podwodnej zgineli bez żadnego ratunku Rozpacz rodzin marynarzy

LONDYN, 3. 6. (Tel. własny). Znajdując się na stoczni firmy Cammel Lairds, gdzie zgromadziły się rodziny marynarzy i osób uwięzionych w zatopionej łodzi „Thetis”, a poza ogrodzeniem stoczni tłumy ludności, które przez całą noc czekały na wiadomości z łodzi.

PRACE RATOWNICZE

Co chwila nadchodzą nowe informacje o stanie prac ratowniczych. O godz. 1-ej w nocy nurkowie dotarli do ścian zatopionej

łodzi i usiłowali nawiązać przez stukanie kontakt z przebywającymi w łodzi marynarzami. Odpowiedziało im bardzo słabe stukanie. Powtórna wiadomość nadeszła o godz. 2-ej, kiedy znów po powrocie nurków z dna morskiego zakomunikowano, że dalsze oznaki życia ze strony zatopionych są coraz słabsze. Wiadomości te wywołują rozpacz wśród zgromadzonych rodzin marynarzy. Wiele kobiet, które już drugą noc czuwają zemdlone, kilka dostało ataków nerwowych. Czuwający lekarz natychmiast zaopiekował się chorymi.

BOHATERSKA KOBIETA

Ogromne uznanie i podziw budzi zachowanie się żony dowódcy łodzi podwodnej komandora Bolusa, która zachowuje całkowity spokój i dzięki swemu opanowaniu zdołała uspokoić szereg kobiet, skierowując je do domu na odpoczynek.

SPOKÓJ ZAŁOGI

Do pokoju, w którym się znajduje co chwila przybywają nowi informatorzy. Jeden z nich przynosi wiadomość o zeznaniach uratowanego marynarza Shawa. Marynarz ów sądzi, że bezpośrednio przed zatopieniem łodzi wszyscy zostali ozołomieni jakimś gazem, wydobywającym się z dolnych komór. Bezpośrednio po wypadku zachowanie się całej załogi było wzorowe. Panował całkowity spokój. Dopiero pod wpływem braku tlenu jeden z marynarzy dostał pomieszczenia zmysłów i wkrótce zmarł, dwaj inni usiłowali wydo-

Natychmiast wpłać II ratę
**Pożyczki
Lotniczej**

DNEM DO GÓRY

Kierownictwa akcji ratunkowej zakomunikowało następnie, że łódź leży dnem do góry, co utrudnia beczmiernie akcje ratunkową. Sytuacja — stwierdził inżynier — kierujący akcją — jest prawie bez nadziei. Według dotychczasowych dochodzeń, powodem zatopienia łodzi jest opuszczenie się zbyt blisko brzegu i zarycie się dziobem w piasek dna.

BEZ NADZIEI

Rano przybył do oczekujących rodzin przedstawiciel stoczni i w krótkich słowach oświadczył: „nie stety muszę zakomunikować, że dla ludzi znajdujących się w łodzi podwodnej niema już żadnej nadziei ratunku”. Odpowiedzią był szmatyeczny płacz kobiet. I znowu pani Bolus swoim spokojem opanowała sytuację. Wkrótce oczekujący już tylko z rezygnacją pozostali na stanowiskach spodziewając się, że rano nastąpi wydobywanie łodzi ze zwłokami 97 ludzi.

A JEDNAK NADZIEJA

LONDYN, 3. 6. Wydano dziś o godz. 10-tej oficjalny komunikat admiralacji, stwierdzający, iż istnieje jeszcze nadzieja uratowania kilku członków załogi łodzi podwodnej „Thetis”.

ABC-Nowiny Codzienne

można nabywać i zaprenumerować w Łucku
u p. Br. LEPKI — ul. Królowej Jadwigi 41
Cena prenumeraty 2.30 miesięcznie
Obsługa szybka i punktualna.

„Święto służby pracy” w Gdańsku nową manifestacją hitlerowską

GDANSK, 3. 6. Policja gdańska dokonała ostatnio szeregu arestrowań na wsiach. Arestrowanych odstawiano na posterunki policyjne, gdzie badano ich przez 24 godziny. Następnie część zwolniono, a 27 osób przewieziono do

Gdańska. Arestrowania pozostają w związku ze stwierdzeniem przez kierownictwo narodo-socjalistyczne, iż prowadzona jest kontrapropaganda przeciw akcjom demonstracyjnym czynników partyjnych.

Ostatnio przybył do Gdańska szef służby pracy p. Hierl, który podkreślił, iż święto służby pracy musi być dowodem niemieckości Gdańska. Dlatego też mają być sprowadzone specjalne oddziały służby pracy z Niemiec, a Gestapo ma powierzone sobie usunięcie wszystkich elementów przeciwdziałających akcjom partyjnym.

Czas
odnowić
prenumeratę
na miesiąc
CZERWIEC



W niedzielę zostanie poświęcony na polach bitwy pod Ossowem pomnik ks. Ignacego Skorupki, poległego w walce z najeźdźcą wschodnim w 1920 r.

Postać ks. Skorupki to najpiękniejszy symbol połączenia dwóch wielkich wartości narodu polskiego, męstwa i wiary. Dziś, gdy z odległości już historycznej patrzymy na ofiarę młodego życia ks. Skorupki, ten przykład umiejętności, poświęcenia swego życia w obronie wiary i dobra Narodu Polskiego daje nam pewność, że dopóki te dwie najwyższe wartości naszego narodu są zdolne matchnąć społeczeństwo polskie do walki i ofiar w starciu nawet z najpotężniejszym wrogiem siła naszej wiary i męstwa naszej walki przyniesie nam zwycięstwo.